

Darłowska Wenecja

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 13 lipca 2020



Po trzecim pobycie we włoskiej Wenecji, gdzie m.in. sprawdzałem czy istnieje jeszcze pałac księcia Ferrary w którym rezydował król Eryk pomorski w czasie pobytu w Wenecji podczas podróży do Ziemi Świętej w roku 1424 postanowiłem nieśmiało w roku 2011 napisać pierwszy raz o Darłowskiej Wenecji. Taką informację zamieściłem w Echu Darłowa w lipcu 2011 r. Później niektóre pisma jak np. „Prestiż” skorzystały z tego mojego odkrycia. Pałac gdzie rezydował król Eryk, dalej stoi nad Canal Grande, ale obecnie nosi nazwę Fondaco dei Turchi i jest jedną z najpiękniejszych budowli w Wenecji.

Rzeki były od dawna arteriami komunikacyjnymi. W ich ujściach do morza budowano osady, przystanie i porty. Rzeka Wieprza po przejęciu wód rzeki Grabowej uchodzi do Bałtyku na odcinku brzegu pomiędzy dwoma przybrzeżnymi jeziorami Bukowo i Kopań. Odcinek Wieprzy od Zamku Książąt Pomorskich do morza był żeglowny dla statków od średniowiecza. Z okolic Sławna Wieprzą i z okolic Krągu Grabową od dawna spławiano drewno na potrzeby portu, stoczni i na eksport. Rzeki Wieprza, Grabowa, Kanał Młyński, Grabowa Struga, Wyspa Łososiowa, wysepka z jazem i przepławką, 14 mostów drogowych i kolejowych oraz kilka mniejszych mostków, darłowskie vaporetto, a także przystanie: kajakowa, motorówek, tramwajowe i pasażerskie oraz Marina Jachtowa, Basen Rybacki i Nabrzeża portowe, bulwar Wieprzański to główne elementy tworzące **Darłowską Wenecję**. Jest to jeden z najpiękniejszych walorów krajobrazowych Darłowa. Wiele tutaj domów i budowli poczynawszy od Zamku Książąt Pomorskich i Zamkowego Gościńca a skończywszy na Bosmanacie, Latarni Morskiej i Marinie Royal przegląda się w wodach Wieprzy. Rzeka ta, jako Viadua została umieszczona na mapie aleksandryjskiego geografa Klaudiusza Ptolemeusza w połowie II wieku n.e. razem z pierwszym Darłowem

zwanym wówczas Rugium.

Aby się przekonać o niesamowitych walorach krajoznawczo-historycznych ujściowego odcinka Wieprzy należy wybrać się na urokliwą i romantyczną przejażdżkę kajakiem, łodzią, tramwajem wodnym albo w ostateczności spacerkiem. Podróż z historią, przyrodą i dniem dzisiejszym najlepiej rozpocząć wodując kajak na Wieprzy przy ul. Witolda Lutosławskiego. Tam brzegi są porośnięte naturalną roślinnością. Jest to jedno z ulubionych miejsc dla łabędzi. Ruszamy z prądem rzeki do rozwidlenia nurtu na dwie części. Jeden to Kanał Młyński, który oblewa wyspę Łososiową od południa i drugi główny nurt Wieprzy. Kanał Młyński był przegrodzony jazem, który spiętrzał wodę, a koła wodne poruszały młot kowalski już od roku 1852. Kuto tam rozgrzaną stal przerabiając na osie wozów, pługi i inne narzędzia rolnicze. Następnie kuźnię o wodnym napędzie przerobiono na młyn zbożowy, który meł mąkę do lat 90. XX wieku. My płyniemy pod czerwonym mostem im. Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wzniesionym w roku 2019. Po drodze podziwiamy będące pod ochroną grązele żółte oraz pochylone drzewa jesionów i olchy. W Parku na Wyspie Łososiowej rośnie kilkadziesiąt gatunków drzew i krzewów takich jak np.: wierzby, brzozy, modrzewie, głogi, jarzębiny, świerki, buki, daglezie, jałowce, tuje, rododendrony, azalie i inne. Do brzegu wyspy można dobić kajakiem i poćwiczyć na siłowniach zewnętrznych, albo odpocząć w cieniu drzew i rzeźb ryb, jakie żerują w tych wodach. Dalej pod mostem zamkowym można podpłynąć do XVIII- wiecznego, szachulcowego Gościńca Zamkowego. Po drugiej stronie znajduje się na wyspie Stacja wędkarska z ośrodkiem hodowli łososia. Nieco dalej dwa jazy i mury średniowiecznego Zamku Książąt Pomorskich oraz budynek elektrowni wodnej.

Dwóch wybitnych mieszkańców tego XIV- wiecznego zamku król Eryk Pomorski i Bogusław X Wielki odwiedziło Wenecję w drodze do Ziemi Świętej. Książę zjednoczonego Pomorza Bogusław X z Wenecji tak pisał do swej ukochanej żony Anny Jagiellonki, w 1491 r. która w tym czasie mieszkała w darłowskim zamku. *„My będziemy mieli więcej uciechy z sobą, niżli okręt stutysiężnej pojemności zdolny jest unieść liści różanych, niżli jest ziarnek piasku w morzu i niżli wody przepływa przez tamę w Darłowie”*. Jedynym utrudnieniem w tym końcowym odcinku kajakowego spływu jest to, że z tego miejsca pod zamkiem musimy się cofnąć i przenieść kajak np. poza mostek na Kanale Młyńskim. Dalej warto podpłynąć pod przepławkę dla łososi i pod niewielką elektrownie wodną. W tym miejscu wykorzystując energię z dwumetrowego spadku wody już w XIII wieku wzniesiono młyn zbożowy napędzany kołami wodnymi. Miasto Darłowo otrzymało od księcia prawo młyńskie, które obligowało wszystkie okoliczne wioski do mielenia zboża w darłowskim młynie. Dlatego koło młyńskie znalazło się w klejnocie herbu Darłowa. Późniejszy młyn o napędzie elektrycznym, był największy w rejencji koszalińskiej, gdyż meł ponad 60 ton mąki na dobę. Młyn spłonął w roku 1964 i nie został odbudowany.

Następnie przepływamy obok nadwodnego pomostu ze stolikami i parasolami należącego do Gościńca & SPA Darłowo i Cafe Baru DEJA VU, które serwują tu swoje specjały. Po krótkim wiosłowaniu pod mostem dopływamy do dwóch przystani Tramwajów Wodnych noszących imiona: Tristan, Izolda oraz Księżna Zofia I i II. Kursują one z Darłowa do Darłówka i z Darłówka do Darłowa, wg rozkładu jazdy. W tym miejscu znajdowały się mury miejskie otaczające Darłowo i Wieprzańska Brama, a nad rzeką stały spichrze i magazyny, ponieważ w średniowieczu do tych miejsc ciągniętych przez włóczków podpływały hanzeatyckie kogi. Płynąc z prądem mijamy stanowiska cumowania łodzi i pochylone

drzewa. Na wysokości Grabowej Strugi oddającej swe wody Wieprzy znajdowała się od średniowiecza stocznia morskich statków. Po przepłynięciu pod wiszącym mostem „Kutrowskim” wzniesionym w roku 2014 dopływamy do Nabrzeża Rybackiego, gdzie cumują kutry rybackie i Statek Zespołu Szkół Morskich „Franek”. Na drugim brzegu Wieprzy znajduje się terminal przeładunkowy Morskiej Agencji Gdynia oddział w Darłowie. Tuż za murem z rybakim powstałym na ścianie dawnej fabryki lodu, kajakiem czy łodzią możemy pod płynąć poprzez obrotnicę statków do basenu handlowego gdzie dopływają statki handlowe o pojemności do 3 tysięcy ton i długości do 90 metrów. Tam znajdują elewatory zbożowe firmy LECHPOL i nabrzeża przeładunkowe. Corocznie w Darłowie przeładowuje się od 250-300 tysięcy ton towarów takich jak kruszywa, zboża, nawozy, tarcicę, złom.

Nadal płyniemy wzdłuż Nabrzeża Parkowego po stronie wschodniej i dzikiego brzegu po stronie zachodniej. Brzegi zachodnie obrastają trzciną, sitowiem, tatarakiem, kaczeńcami i pochylonymi drzewami. Gnieźdzą się w nich kaczki, kurki wodne, a niekiedy łabędzie, perkozy i kormorany. Płynąc dalej musimy tu uważać na ruch statków, tramwajów wodnych i innych jednostek jak np. wodnych skuterów. Na bulwarze mamy ciąg urządzeń siłowych i ławek, a za nimi Park historyczny i Park Linowy. Lekko wiosłując dopływamy do miejsca gdzie rzeka Grabowa łączy się z Wieprzą. Zaraz za nią znajduje się basen rybacki z trzema pomostami pływającymi, w którym oprócz kutrów cumują również łodzie motorowe i jachty. Naprzeciwko znajduje się betonowy slip do wyciągania i spuszczenia na wodę łodzi. W basenie rybackim również znajduje się slip i dźwig do wyciągania jednostek na nabrzeża. Przy wejściu do basenu rybackiego znajduje się fabryka lodu łuskanego w który zaopatrują się kutry rybackie wypływające w morze.

Dalej za placem składowym po wschodniej stronie Wieprzy znajdują się kolejno: Marina Jachtowa i Zarząd Portu Morskiego Darłowo, Stocznia Remontowa kutrów, Przetwórnia Ryb „Pirs” oraz Nabrzeże WOP -owskie i Usteckie. Przy tym Nabrzeżu znajduje się figura Białej Madonny z tablicą, na której wyryto nazwiska ludzi morza z Darłowa, którzy z niego nie powrócili. Przed mostem znajduje się Przystań Tramwajów Wodnych. Na zachodniej brzegu Wieprzy mamy kolejno Stację Ratownictwa Morskiego SAR i jej statek ratowniczy „Tajfun” SAR – 1500, pomost rybacki, firmę PortFisch z własną flotą rybacką, wiatę do sprzedaży i wędzenia ryb, Centrum Pierwszej Sprzedaży Ryb, budki handlujące rybami, Terminal Odpraw Pasażerskiej z informacją turystyczną, i wystawą zbiorów morskich, Terminal Sztuki i wodowskaz.

Obydwa brzegi Wieprzy łączy jedyny w Polsce Most Rozsuwany (dawniej do roku 1977 był tu Most Zwodzony). Od roku 1988 jest tu most im. kpt Witolda Huberta dla pieszych i pojazdów ratowniczych z wieżą sterującą. Za mostem znajduje się stanowisko cumowania statków pasażerskich wypływających w rejsy morskie i dalej Latarnia Morska wzniesiona w roku 1885 o wysokości 23 m oraz nautofon (buczek mgłowy). Za nim wybiega w morze wschodni falochron o długości 415 metrów z głowicą 21,5 m i pięciotonowym gwiazdoblokiem wyrzuconym przez orkan- „Ksawery” w grudniu 2013 r. z dna awanportu. Na wschodnim falochronie znajduje się kilkanaście tablic Galerii Morskiej, które upamiętniają ludzi morza i instytucje morskie zasłużone dla Darłowa. Na zachodnim brzegu Wieprzy za mostem rozsuwanym mijamy kolejno Kapitanat Portu, miejsce do cumowania łodzi i kutrów, Bosmanat Portu oraz apartamentowiec Mariny Royal. Spływ kajakiem można zakończyć przy slipie w zachodniej części awanportu, w miejscu gdzie w

czasie II wojny światowej znajdowały się suche doki do produkcji tankowców i frachtowców z żelbetonu, w miejscu skąd wybiega w morze zachodni falochron o długości 465 metrów zakończony głowicą 20 m i ostrogą 60 m.

Ujście Wieprzy do Bałtyku daje nam niecodzienny wybór-zakończyć spływ czy wypłynąć na otwarte morze. Do realizacji drugiej opcji niezbędna będzie nam zgoda Bosmanatu Portu w Darłówniku, którą uzyskać można pod numerem telefonu 943406840. Zgoda da nam możliwość lądowania na plaży, co jeszcze wzbogaci nasze doznania. Przy okazji warto wiedzieć, że wielu uczonych skłania się do tezy, że Słowianie zwani Wenetami, Veneti przyczynili się do założenia dzisiejszej Wenecji leżącej nad Adriatykiem.